

№ 154

FRANCISZEK MACHALSKI

W PŁY W Y P O L S K I E W P R Z E M Y S L E
P E R S K I M

BEJRUT

Nadbitka z « TEKI BEJRUCKIEJ »

1948

ONE ROMANA
ASTOWSKA

GR.

l.a.

57

LIOTECA

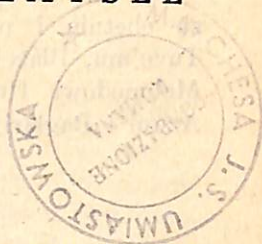
SEGR. III, a, 157
DDS 2687329



imi. 36884
bygi. 21428/4

FRANCISZEK MACHALSKI

WPLYWY POLSKIE W PRZEMYSLE PERSKIM



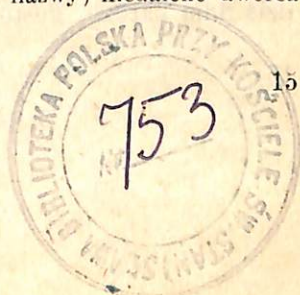
W s t ę p

Praca niniejsza powstała dzięki zwykłemu przypadkowi. Było to w r. 1943. W czasie przechadzki po Teheranie odkryłem na jednej z bocznych ulic szyld w języku perskim z napisem, który mię żywo zainteresował. Napis ów brzmiał: Fabryka mebli i krzeseł polskich (*Karkhane-ye-mobl va sandali-ye-lahestani*).* Po jakimś czasie, już na skutek wyraźnych mych poszukiwań, odszukałem niemniej ciekawy inny szyld z napisem: Fabryka wyrobów warszawskich (*Karkhane-ye-varshosazi*).** Niewiele dotąd o tych rzeczach wiedziałem.

W wyniku wycieczek do tych, i do innych podobnego typu fabryk, w wyniku rozmów z ich właścicielami oraz osobami polskimi, o których będą wzmianki w niniejszej pracy, powstała garść uwag o polskim przemyśle na terenie Persji. Uwagi te nie mają niczego wspólnego z bibliografią przedmiotu (bibliografia zresztą tego rodzaju jest wogóle bardzo uboga i na Wschodzie prawie nieosiągalna) ani bibliotekami a opierają się wyłącznie na świadectwie i zeznaniach mniej lub więcej kompetentnych ludzi. To też na skutek tego mogą one zawierać, i napewno zawierają, wiele nieścisłości, mimowolnych przeoczeń, opuszczeń, niedomówień itp. Niemniej jednak wydaje mi się, iż dzięki zebraniu interesującego materiału bezpośrednio z własnej obserwacji faktów i dzięki bezpośredniemu zetknięciu się z osobami, które nazwać wypadnie pionierami polskiego handlu i przemysłu w Persji, skromna ta praca powinna dostać się do ręki polskiego

* Przy ulicy „Prezydenta Roosevelta,” bocznej alei „Shah Reza”.

** Przy ul. „Amiriyeh” (w dzielnicy tejże nazwy) niedaleko dworca kolejowego.



czytelnika. Ogół bowiem społeczeństwa naszego bardzo mało wie, albo zgoła nic nie wie, o ekspansji naszego przemysłu w krajach wschodnich. Poza tym praca ta, być może, odda pewną usługę badaczom, którzy z kolei zechcą zająć się tym niezwykle ciekawym zagadnieniem.

Niech mi będzie wolno na tym miejscu serdecznie podziękować za chętnie i uprzejmie udzielone mi informacje pp. Edwardowi Tuve'mu, Błażejowi Straszakowi, inż. Stefanowi Brzezińskiemu, Haji Mahmedowi Hosein Zadeh oraz jego synowi Mohsenowi, braciom Azimi i Baglariyan'owi w Teheranie oraz p. S. Ujmie w Ispahanie.

1

NIECO O STOSUNKACH HANDLOWYCH POLSKO - PERSKICH

Poprzez handel między Polską a Persją przenikały wpływy polskie do młodego przemysłu perskiego. Dlatego rozpoczynamy od garści uwag o tym handlu. Pomijamy milczeniem stosunki handlowe między tymi dwoma krajami w ciągu wieków minionych. Rzecz ta bowiem należy już do historii ogólnej i wymagałaby badań bardziej szczegółowych. A to nie jest celem niniejszej pracy. Bierzemy pod uwagę jedynie czasy najnowsze, sięgające nie dalej, jak końca XIX stulecia.

Kilkadziesiąt lat temu zaczęli kupcy perscy przyjeżdżać do Warszawy po zakupy różnych towarów, nieznanych dotąd w ich kraju. Droga ich biegła starym historycznym szlakiem poprzez Kaukaz, następnie przez Nowogród i Moskwę. W owym czasie Polska przedstawiała się kupcom perskim jeszcze, jako prowincja rosyjska, a wszystkie towary z niej importowane oznaczali oni nazwą *rusi*, t. j. „rosyjskie“. W Teheranie istniało wtedy rosyjskie towarzystwo handlowe pod nazwą *Russkij transport*, na którego czele stał Polak, niejaki Schlenker. On to organizował i kierował transportami jucznymi i pocztowymi, jakie szły z Persji do Polski i odwrotnie. W towarzystwie tym miał pracować jeszcze jeden Polak, nazwiskiem Rawicz, wyższy oficer wojsk persko-rosyjskich.

Głównym towarem, poszukiwanym w Polsce przez kupców perskich, było szkło, a przede wszystkim ozdobne lampy naftowe, względnie szklane klosze do wstawiania świecy, zwane *fanus*'ami. W tym drugim wypadku miały one kształt wydłużonego kielicha kwiatu. Kształt szklanych kloszów do lamp był i jest jeszcze do dziś dnia bardzo gustowny, nieraz fantazyjny. Takie *fanus*'y były

JW 154

21428/II

Wydano
na
KURSIE DRUKARSKIM
przy
INSTYTUCIE POLSKIM
w. Bejrucie

